

Sygn. akt: I C 1532/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Iwona Bączek-Zatorska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Renata Stachów

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki M. S. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 06.12.2011r. do dnia 31.12.2015r., a od 01.01.2016r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 480,78 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

ASygnatura I C 1532/14

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 10.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty. Ponadto domagała się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wyjaśniła, że dochodzona pozwem kwota stanowi zadośćuczynienie za uszkodzenie prawej kończyny dolnej, którego doznała wpadając do uszkodzonej studzienki kanalizacyjnej. Poszkodowana wskazała, że wypadek spowodował uraz psychiczny, a także uszkodzenie podudzia prawego, które wymagały specjalistycznego leczenia oraz wpłynęły negatywnie na codzienne funkcjonowanie powódki. Poszkodowana bezskutecznie wzywała stronę pozwaną do wypłaty rekompensaty za doznaną szkodę. Pozwany ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Strona pozwana przyznała, że w dniu 30 czerwca 2011 roku doszło do zdarzenia szkodowego z udziałem powódki, zaprzeczyła jednak aby ponosiła odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki tego wypadku. Wyjaśniła, że nadzór nad studzienkami kanalizacyjnymi ponosi przedsiębiorstwo wodociągowe, a nie Spółdzielnia (...), z którą strona pozwana zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Niezależnie od powyższego pozwany ubezpieczyciel podniósł, iż żądane zadośćuczynienie jest wygórowane i nieudowodnione.

Argumentowała, że uraz psychiczny ma charakter subiektywny, a inne skutki wypadku, w tym obrażenia ciała nie uzasadniają wypłaty zadośćuczynienia.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 czerwca 2011 roku około godziny 11.45 powódka M. S. w ramach obowiązków służbowych roznosiła korespondencję do adresatów przy ulicy (...) w L., a następnie udała się w kierunku ulicy (...). Idąc przez plac zesza z krawężnika na utwardzony plac parkingowy, stając na kratce żeliwnej studzienki kanalizacyjnej, która była uszkodzona. Prawa noga powódki do wysokości stawu kolanowego wpadła pomiędzy szczeble kratki, gdyż jedna z nich była wyłamana. Studzienka kanalizacyjna usytuowana była przy ulicy (...) w L. w okolicy podwórku nieruchomości. Wypust zlokalizowany był na działce nr (...) w obrębie 5 miasta L., której użytkownikiem wieczystym była Spółdzielnia (...) w L., służył on odwodnieniu drogi wewnętrznej zlokalizowanej na w.w. działce. Bezpośrednio po wypadku studzienka została zabezpieczona przez pracowników Spółdzielni (...) w L.. Wypust na chwilę obecną nie istnieje, został zlikwidowany po przebudowaniu drogi przez (...) L..

dowód:

- akta szkody nr U/248383/2011, k. 55;
- przesłuchanie świadka U. T., k.73v-74;
- przesłuchanie świadka J. W., protokół rozprawy z dnia 09.04.2015r., 00:03-05;
- przesłuchanie świadka R. R., protokół rozprawy z dnia 09.04.2015r., 00:09-00:17
- zeznania powódki M. S., k. 100-100v, 00:01-00:15.

Spółdzielnia (...) w L. miała w dniu 30 czerwca 2011 roku zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł..

dowód:

- akta szkody nr (...), k. 55.

W wyniku wypadku powódka doznała rany tłuczono ciętej podudzia prawego, która krwawiła. Uraz zaopatrzone w izbie przyjęć szpitalu w L., gdzie powódka została odwieziona przez wezwane na miejsc pogotowie ratunkowe. Poszkodowanej założono szwy chirurgiczne i wykonano badanie RTG, które nie wykazało zmian urazowych kostnych. Poszkodowana kontynuowała leczenie w poradniach lekarza POZ, chirurgicznej, ortopedycznej oraz psychiatrycznej. Ponadto w okresie od dnia 01 lipca 2011 roku do dnia 02 września 2011 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka przeszła fizjoterapię w okresie od dnia 09 sierpnia 2011 roku do dnia 23 sierpnia 2011 roku oraz od dnia 02 października 2011 roku do dnia 16 listopada 2011 roku. W związku z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi kończyny dolnej powódka zażywała leki przeciwbólowe.

Zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, lekarz orzecznik ZUS, decyzją z dnia 20 października 2011 roku ustalił u powódki 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z dnia 30 czerwca 2011 roku.

Uraz prawego podudzia, w wyniku którego powstała rana o charakterze tłuczono ciętym, skutkowałam 5% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych. Powódka w wyniku zdarzenia nie doznała trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn psychiatrycznych. Uczucie lęku i niepokoju zgłaszane przez powódkę były ograniczone w czasie, niezbyt nasilone i mieszczące się w granicach fizjologicznych. Dyskomfort związany z blizną nie osiągnął stanu chorobowego.

Powódka M. S. (40 lat) po wypadku poruszała się o kulach, miała problemy ze snem, obowiązki domowe w tym sprzątanie i gotowanie oraz związane z wychowywaniem dzieci na okres 1 miesiąca przejął mąż powódki. Poszkodowana przez okres leczenia zaprzestała aktywności fizycznej w postaci biegania, pływania oraz jazdy na rowerze. Obecnie po urazie pozostała widoczna blizna (40 mm x4-5 mm). Obecnie kończyła nie ujawnia dysfunkcji wymagającej dalszego leczenia, a także nie wpływa na zdolności zawodowe i społeczne powódki.

dowód:

- protokół nr (...) z dnia 15.07.2011r., k. 10-11;
- dokumentacja medyczna, k. 13-32;
- orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 20.10.2011r., k. 33;
- akta szkody nr (...) k. 55;
- zeznania powódki M. S., k. 100-100v, 00:01-00:15;
- opinie biegłego sądowego z zakresu ortopedii R. B. wraz z opinią uzupełniającą, k. 116-117,144;
- opinie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii T. C. wraz z opinią uzupełniającą, k. 163-166, 192, 203-204.

Powódka M. S. zgłosiła zaistnienie zdarzenia szkodowego stronie pozwanej pismem z dnia 10 listopada 2011 roku. Decyzją z dnia 05 grudnia 2011 roku strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia. Powódka odwołała się od w.w. decyzji jednak strona pozwana nie zmieniła swojego stanowiska w sprawie.

Dowód:

- akta szkody nr(...), k. 55.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania za skutki wypadku z dnia 30 czerwca 2011 roku. Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa, podnosząc w pierwszej kolejności zarzut braku legitymacji biernej strony pozwanej, a także wskazując iż powództwo jest nieudowodnione co do wysokości. Spór zatem sprowadzał się do ustalenia czy powódka zasadnie żąda zasądzenia od strony pozwanej kwoty objętej żądaniem pozwu wobec zarzutów podniesionych przez stronę przeciwną.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanego ubezpieczyciela, którego Sąd nie podzielił. Sąd uznał, iż odpowiedzialność strony pozwanej za skutki zdarzenia szkodowego są niewątpliwe albowiem po pierwsze stronę pozwaną łączył w dacie zdarzenia ze Spółdzielnią (...) z siedzibą w L. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a po drugie nie ulega wątpliwości, iż wadliwa studzienka kanalizacyjna była elementem drogi wewnętrznej umiejscowionej na działce ewidencyjnej nr (...) w L., której użytkownikiem wieczystym była Spółdzielnia (...) w L., co wynika z przedłożonych w toku postępowania dokumentów. Ta spółdzielnia mieszkaniowa zatem zdaniem Sądu jako zarządca drogi wewnętrznej, na której znajdowała się wadliwa infrastruktura kanalizacyjna była odpowiedzialna za utrzymanie elementów drogi, jakim są studzienki kanalizacyjne w należyтым stanie, któremu to obowiązkowi uchybiła wobec niedokonania niezwłocznej naprawy studzienki po jej uszkodzeniu. Zatem skoro w dacie wypadku w.w. spółdzielnia mieszkaniowa posiadała zawartą polisę odpowiedzialności cywilnej ze stroną pozwaną to jako ubezpieczyciel ponosi ona odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki przedmiotowego wypadku. Sąd podziela tym samym stanowisko

powódki, iż zasady powyższej odpowiedzialności wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną stanu technicznego studzienki, wynikają z treści art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych oraz § 140 Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 02 marca 1999 roku w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie.

Wobec ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 30 czerwca 2011 roku Sąd był zobowiązany do rozpoznania zgłoszonego przez powódkę roszczenia w zakresie zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia szkody niemajątkowej na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienie fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć związanych z uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 667/12 wyjaśnił, że: „Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasookres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość.” Ponadto zgodnie z wyrokiem Sadu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 2/12 decydującym kryterium przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia z tytułu zadośćuczynienia adekwatna do warunków gospodarki rynkowej. Nadto zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. w powyższym przypadku sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci przedłożonej dokumentacji lekarskiej poszkodowanej, zeznań powódki oraz opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii R. B. i biegłego sądowego z zakresu psychiatrii T. C., wynika że powódka wskutek wypadku przy pracy z dnia 30 czerwca 2011 roku doznała uraz prawego podudzia w postaci rany o charakterze tłuczono-ciętym, wymagającej szycia chirurgicznego, który to uraz skutkowałam 5% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych. Wprawdzie obie opinie były kwestionowane przez strony, nie mniej w ocenie Sądu wobec wyjaśnień zawartych w opiniach uzupełniających należało je uznać za w pełni przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy albowiem bigli sądowi w sposób jasny i wyczerpujący odnieśli się do wszystkich zarzutów zgłaszanych przez strony, a w szczególności wyjaśnili na jakiej podstawie ustalili wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki. Zważywszy na proces leczenia Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, że powyższy uraz wiązał się niewątpliwie z intensywnymi dolegliwościami bólowymi przekraczającymi dwa miesiące, a także zaniechaniem aktywności zawodowej przez okres dwóch miesięcy, ograniczeniem aktywności fizycznej przez okres 1 miesiąca oraz koniecznością rehabilitacji i leczenia w poradniach specjalistycznych, a także przy zastosowaniu kul ortopedycznych. Niewątpliwie dokuczliwe dolegliwości bólowe i ograniczenie sprawności organizmu stanowiły dla powódki osoby dotąd młodej, zdrowej i w pełni sprawnej z duży dyskomfort zarówno fizyczny, jak i psychiczny mimo iż obecnie dolegliwości natury psychicznej nie skutkują trwałym ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Podkreślić należy, iż w pierwszych dwóch miesiącach po wypadku poszkodowana wprawdzie nie była całkowicie unieruchomiona, gdyż była w stanie samodzielnie wykonywać czynności samoobsługi mimo poruszania się o kulach, nie mniej zmniejszona mobilność ograniczała ją w wypełnianiu obowiązków domowych oraz opieką na dziećmi. Ustalając wysokość należnego powódka zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze, iż w wyniku zdarzenia szkodowego pozostała na nodze powódki widoczna blizna, która w jej subiektywnej ocenie na charakter szpecący. Uwzględniając zatem całokształt okoliczności sprawy, rodzaj obrażenia ciała powódki po wypadku, charakter doznanego przez nią urazu, czas trwania leczenia, stopień natężenia dolegliwości bólowych, wpływ skutków urazu na jej aktywność życiową i zawodową, fakt, iż przed zdarzeniem szkodowym powódka była osobą zdrową i sprawną, mając na uwadze również pomocniczo wysokość ustalonego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oszacowanego przez biegłego sądowego z

zakresu ortopedii Sąd uznał, że rozmiar doznanej przez nią krzywdy uzasadnia przyznanie na jej rzecz, na podstawie art. 445 § 1 k.c., jednorazowego świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia w wysokości łącznej 10.000,00 złotych. Powyższa kwota nie jest nadmierna i odpowiada przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę, że dotychczas nie została wypłacona powódce żadna kwota z tytułu zadośćuczynienia Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki w.w. kwotę, o czym orzekł w pkt. I wyroku.

Odsetki ustawowe oraz odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd uznał, iż wobec odmowy wypłaty zadośćuczynienia decyzją z dnia 05 grudnia 2011 roku strona pozwana pozostała w opóźnieniu z zapłatą należnej kwoty zadośćuczynienia od dnia następnego, dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe, a następnie odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od dnia 06 grudnia 2011 roku.

O kosztach procesu w pkt. II orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty postępowania składały się opłata od pozwu 500,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 złotych, koszty zastępstwa procesowego 1.200,00 złotych, zaliczka na wynagrodzenie biegłych sądowych opiniujących w sprawie w wysokości 500,00 złotych, łącznie 2.217,00 złotych.

Rozstrzygnięcie z pkt. III wyroku znajduje uzasadnienie w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W toku postępowania wydatkowano tymczasowo ze środków budżetowych Sądu kwotę 480,78 złotych na wynagrodzenie biegłych sądowych opiniujących w sprawie. Strona pozwana przegrała sprawę w całości, dlatego Sąd nakazał jej, aby zwróciła na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Lubinie) wyżej wskazaną kwotę tytułem brakującego wynagrodzenia biegłych, które pokryte zostało tymczasowo ze środków budżetowych Sądu.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.